

REPUBLIKA

Rok VI | 1007 ŚRODA, 24 PAŹDZIERNIKA 1928 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 294

Granaty w magistracie łódzkim. Wczoraj dokonano rewizji w wydziale budownictwa magistratu i znaleziono cztery granaty.

Gdyby granaty eksplodowały, gmach magistratu mógłby wylecieć w powietrze.
Nikt nie został aresztowany. — Sledztwo w toku.

Łódź, 23 października.

Wczoraj o godzinie 11-ej minut 30 w południe przed gmachem magistratu m. Łodzi zatrzymał się samochód policyjny, z którego wysiedli pp.: komendant woje wódzki inspektor ELSESSER - NIEDZIELSKI, nadkomisarz IZYDORCZYK, kierownik wydziału śledczego nadkomisarz WEYER. Równocześnie nadjechało drugie auto z którego wysiedli pp.: prokurator SZMIDT, prokurator MARKOWSKI i sędzia do spraw szczególnej wagi BĄDZIKOWSKI.

Przedstawiciele władz zameldowali się u p. prezydenta Ziemięckiego, z którym odbyli poufną konferencję, poczem w asyście kilku funkcjonariuszy urzędu śledczego udali się wraz z p. prezydentem do lokalu, zajmowanego

PRZEZ WYDZIAŁ BUDOWNICTWA na trzecim piętrze głównego gmachu magistrackiego.

Zjawienie się przedstawicieli władz w magistracie wywołało łatwo zrozumiałą sensację i spowodowało różnorodne komentarze wśród interesantów zwłaszcza, iż pobyt przedstawicieli władz w lokalu wydziału budownictwa przeciągnął się przez czas dłuższy, dokładnie do godziny 2-ej po południu.

Z gmachu magistrackiego fantastyczne wersje obiegają pocztą pantoflową całe miasto, które zostało poruszone tajemniczą wizytą najwyższych władz sądowych i policyjnych w siedzibie samorządu łódzkiego.

Wizyta władz, jak się dowiaduje „Republika“, została spowodowana następującymi wypadkami:

Sensacyjne odkrycie posługaczki.

Wczoraj wczesnym rankiem posługaczka magistratu, sprzątając pokój kierownika oddziału ogólnego wydziału budownictwa p. WIKTORA MUSZYŃSKIEGO, znalazła przypadkowo pod szafą JAKIŚ PAKIET OWINIĘTY W GAZE TY I OBWIĄZANY SZNURKIEM.

Zaintrygowana tem, przedarła papier i stwierdziła, że w paczce znajdują się jakieś STAŁOWE PRZEDMIOTY.

Przezuwając coś złego, odłożyła ostrożnie ów pakiet i, nie kończąc sprzątaną, zamknęła drzwi pokoju na klucz, zabierając klucz ze sobą.

Gdy o godzinie 8-ej przyszedł do biura p. Muszyński, sprzątaczką zawiadomiła go natychmiast o tajemniczej paczce. P. Muszyński wszedł do pokoju i stwierdził,

ŻE W OWEJ PACZCE ZNAJDOWAŁY SIĘ CZTERY GRANATY.

O odkryciu tem zawiadomił natych-

miast PREZYDENTA MIASTA, który ze swej strony zwrócił się do p. prokuratora Szmida i władz śledczych.

W międzyczasie pokój p. Muszyńskiego zamknięto aż do przybycia władz, celem niezacierania ewentualnych śladów.

Jak wyglądały granaty?

Jak się okazało, granaty były owinięte w trzy gazety, w „Dziennik zarządu m. Łodzi“, „Express Wieczorny“ oraz „Trybunę robotniczą“. Wszystkie te trzy pisma nosiły daty z lat 1922 — 24. Na wierzchu znajdował się „Dziennik zarządu m. Łodzi“, pod nim „Express“ i „Trybuna“.

Granaty, jak stwierdzono, SA NOWE GO JAJOWEGO TYPU, PRZYCZEM TRZY Z POŚRÓD NICH MOGA EKSPLODOWAĆ PO WYRWANIU ZAPALNIKA, czwarty zaś eksploduje bądź wsku-

tek uderzenia, bądź w wysokiej temperaturze.

Eksplodują tych granatów niewątpliwie ZNISZCZYŁABY CAŁE TRZECIE I CZWARTE PIĘTRO GMACHU MAGISTRACKIEGO, a nawet nie jest wykluczone, że CAŁY GMACH PADŁBY OFIARĄ WYBUCHU.

Przypomnieć bowiem należy, że gmach magistratu, wskutek nadbudówki trzeciego i czwartego piętra był w roku 1924 zarysowany i dopiero — dzięki specjalnie przeprowadzonym sklepieniom — stał się zdalny do użytku.

Kiedy podrzucono granaty?

Paczka z granatami jajowymi musiała leżeć pod szafą co najmniej od dłuższego czasu, bowiem papier, w którym granaty były owinięte, był pokryty kurzem i pyłem.

Wczorajsze uchwały PPS. frakcji rewolucyjnej Min. Moraczewskiemu przywrócono pełne prawa członka partii.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie C. K. R. P. P. S-u frakcji rewolucyjnej, na którym poseł Jaworowski omówił szczegółowo sprawozdanie z sytuacji politycznej a następnie poruszył obszerne sprawę ministra robót publicznych inż. Jędrzeja Moraczewskiego, wydalonego jak wiadomo z P. P. S. w r. ub.

Po wysłuchaniu referatu posła Jaworowskiego uchwalono szereg rezolucji, które między innymi stwierdziły również jedynomyślnie wszystkich organizacji partyjnych należących niegdyś do P. P. S-u, a które tworzą obecnie PPS. frakcję rewolucyjną.

Dalej rezolucje stwierdzają, że w całym kraju rozpoczyna się ferment i ruch popierający działalność warszawskiej organizacji P. P. S.

W rezolucji piątej wzywa się byłych

bojowników i byłych legionistów, którzy nie przestali być socjalistami, oraz reprezentantów związków zawodowych, aby stawali w szeregach P. P. S. frakcji rewolucyjnej i licznie przybyli na zjazd do Katowic, wyznaczony na dzień 1 listopada r. b. tych zaś socjalistów, którzy wezmą udział w zjeździe P. P. S. w Sosnowcu wzywa organizacja warszawska, aby energicznie wystąpili przeciwko C. K. W. P. P. S-u.

W sprawie ministra Moraczewskiego zebranie stwierdza, że wstąpił on do rządu z wiedzą ówczesnych władz partyjnych i jego sprawa w sądzie partyjnym odbywała się w czasie późniejszym z zupełnym pogwałceniem bezstronności i obiektywizmu i nawet bez doreczenia ministrowi Moraczewskiemu aktu oskarżenia.

Wobec tego C. K. W. P. P. S-u frakcji rewolucyjnej ogłasza, że ogło-

Paczka leżała pod samą ścianą obok drzwi, prowadzących do sąsiedniego pokoju w którym znajduje się inspekcja budowlana. Drzwi te właśnie zastawione są niemal całkowicie szafą, jednakże nie są one zamknięte.

W związku ze znalezieniem granatów przesłuchano w dniu wczorajszym p. Muszyńskiego, kilku urzędników wydziału budownictwa i sprzątaczkę.

Władze przeprowadziły również rewizję w sąsiednich pomieszczeniach, istniało bowiem podejrzenie, iż i w innych pokojach mogły się znajdować materiały wybuchowe. Nie znaleziono jednak nigdzie, według posiadanych przez nas informacji, ani granatów, ani innych materiałów wybuchowych.

Wyniki śledztwa, prowadzonego w ciągu całego dnia wczorajszego, trzymane są w ścisłej tajemnicy ze względów łatwo zrozumiałych.

Groźny pożar w śródmieściu

Wczoraj o godz. 11-ej wieczór dozorca domu nr. 61 przy ul. Piotrkowskiej za uważył iż ze składu manufaktury B. Drabkina, mieszczącego się w lewej oficynie na pierwszym piętrze, wydobywają się kłęby gęstego dymu.

Natychmiast zaalarmowano straż ogniową, której drugi oddział przybył na miejsce i wszczął akcję ratunkową.

Pożar był bardzo groźny, gdyż zarówno na parterze, jak i na drugim piętrze mieściły się składy manufakturowe, a dookoła znajdowały się mieszkania prywatne.

Nie mogąc otworzyć żelaznych drzwi,

strażacy zalewali skład przez okna i otworzyli składy parterowe, gdyż ogień trawił już podłogę na pierwszym piętrze.

Po godzinnej akcji pożar zlokalizowano, jednak straty, spowodowane ogniem i zalaniem wodą są bardzo duże.

Przyczyna pożaru narazie nie stwierdzono, lecz prawdopodobnie zaprószono ogień niedopałkiem papierosa.

Przybyła na miejsce pożaru policja wszczęła dochodzenie.

Podczas akcji straży ogniowej, ruch kołowy i tramwajowy na odcinku Piotrkowskiej pomiędzy 6-go Sierpnia, a Zieloną był wstrzymany. h.

szona w „Robotniku“ decyzja o wykluczeniu z partii przez sąd partyjny Jędrzeja Moraczewskiego za działanie na szkodę klasy robotniczej — była ciężką krzywdą zrobioną człowiekowi, który dla polskiej klasy robotniczej kładł podwaliny pod ustroj demokratyczny, który dał robotnikom powszechne prawo głosu do sejmów i do rad miejskich, który założył fundamenta pod ustawodawstwo społeczne dekretując ośmiodziesiętny dzień pracy.

Wobec tego P. P. S. frakcja rewolucyjna przywraca Moraczewskiemu pełne prawa członka Polskiej Partii Socjalistycznej, przyjmując jednocześnie do wiadomości, że Moraczewski przystąpił do rządu z własnej osobistej inicjatywy, i że za swój udział w rządzie przyjął wyłączną osobistą odpowiedzialność.

Rezolucja powyższa została przyjęta przez aklamację przy entuzjastycznych okrzykach na cześć ministra Moraczewskiego.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Na najbliższy poniedziałek na godzinę 11 rano prezes klubu parlamentarnego P. P. S. dr. Marek wyznaczył plenarne posiedzenie posłów socjalistycznych.

Na posiedzeniu tem najprawdopodobniej nie zjawią się posłowie, którzy przez solidaryzowanie się z posem Jaworowskim przystąpili do PPS. frakcji rewolucyjnej. Wedle przewidywań posłami temi będą: poseł Jaworowski, poseł Szczypiorski, poseł Downarowicz, poseł Gardecki, posłanka Praussowa i poseł Niski.

Wszehświatowy dom metall szlachetnych

CAPLAIN SAINT-ANDRÉ

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 30.000 000 fr.

Société Anonyme, Paris.

ROK ZAŁOŻENIA 1823.

złoto,

srebro,

platyna

i inne szlachetne metale

wznawiając długoletnie przedwojenne stosunki z naszym domem powierzył nam

Jeneralne przedstawicielstwo na Rzpl. Polska

DOM HANDLOWY HENRYK POLITUR

w Warszawie, Zielna 45, tel. 144-98 i 144-32.

**Świnie... rozbity
polsko-niemieckie rokowania o traktat handlowy.****Sensacyjne rewelacje publicyisty niemieckiego.**

Berlin, 23 października.

Wybitny niemiecki publicysta ekonomiczny dr. Lewinsohn, znany pod pseudonimem Morus występuje na łamach „Weltbühne” z druzgocącymi atakami na rząd Rzeszy za taktykę jego w układach traktatowych z Polską.

Ostatnia faza rokowań była, zdaniem Morusa, przedstawieniem teatralnym. Polacy utrudnili Niemcom odśpiewanie gorzkich żalów nad załamaniem się układów warszawskich przez wysunięcie pro pozycji, by opublikowane zostały obu-

stronne propozycje z końcowym stadium obrad nad traktatem. Niemcy nie chcą zgodzić się na ten projekt „polskiej chytrości”, jak go autor ironicznie nazywa, bo nie chcieliby naruszać dobrych obyczajów tajnej dyplomacji. Również okazałoby się po ewentualnej publikacji, że decydujące propozycje uczynione zostały zapewne ustnie.

Opinie publiczne po obu stronach będą trwały nadal w błędnym mniemaniu, jakoby w ostatniej bitwie warszawskiej, stoczonej w 4-ym roku wojny celnej niemiecko-polskiej chodziło o rzecz ołbrzymiej wagi, że jakoby Niemcy wysuwały conajmniej postulat korytarza polskiego a polacy kwestję Prus wschodnich. Tymczasem stwierdza Morus, chodziło jedynie o świnie. Toczy się więc walka o to, czy Rzesza ma przyjąć z Polski nie 1 proc., ale półtora procent swego stanu posiadania.

Wewnętrzna konjunktura cen jest o-

**Marszałek Piłsudski
w ministerstwie spraw
wojskowych.**

Marszałek Piłsudski odbył wczoraj o godzinie 1 po poł. dłuższą naradę w ministerstwie spraw wojskowych z wiceministrami spraw wojskowych gen. Konarskim i Fabrycym i szefem sztabu generalnego gen. Piskorem.

**Pułk. Pieracki (B.B.)
złożył mandat posła
na sejm.**

Z Warszawy donoszą: Poseł pułkownik Bronisław Pieracki, wiceprezes klubu B. B. i przewodniczący komisji wojskowej sejmu, zawiadomił marszałka Sejmu, że składa mandat. Na jego miejsce wchodzi do sejmiku dziennikarz p. Leopold Tomaszewicz, wybrany z okręgu Nowy Sącz.

Pułk. Pieracki objął już w dniu wczorajszym stanowisko drugiego zastępcy szefa sztabu generalnego. Podlegać mu będą wszystkie wydziały wojskowe w cywilnych ministerjach, a do zakresu prac jego należeć będzie przygotowanie gospodarcze kraju na wypadek obrony państwa.

**Minister Zaleski
wyjeżdża do Królewca**

na konferencję polsko-litewską.

W dniu drugiego listopada wyjeżdża z Warszawy do Królewca polska delegacja do rokowań z Litwą z ministrem spraw zagranicznych p. Zaleskim na czele.

Ministrowi towarzyszą jako zastępca prezes delegacji naczelnik Hołówek, dyr. Szumlakowski, naczelnik Tarnowski i sekretarz generalny delegacji p. Perkowski.

Delegacji polskiej towarzyszyć będą do Królewca eksperci kolejowi, celni, ruchu granicznego oraz poczty.

Dowiadujemy się, iż strona Polska nie wystosuje w Królewcu nowych projektów umów pomiędzy Litwą a Polską, natomiast domagać się będzie poważnego ustosunkowania się strony litewskiej do zaproponowanych przez Polskę na poprzednich naradach projektów umów.

Powodzenie konferencji zależy więc wyłącznie od tego, czy delegacja litewska porzuci dotychczasową taktykę przewleknięcia i utrudniania rokowań.

Dziś tańczy Mariettajeszcze nie dziś, ale
JUTRO, już napewno

Nie pójdziemy spać dziś całą noc,
czeka nas słodkich wrażeń moc.
Na spanie zawsze będzie czas
MARIETA dzisiaj woła nas.
Od spana tylko tyje czelek,
A na schudnięcie pyszny lek...
MARIETY taniec, piosenki, śmiech,
wszak śmiać się nie jest chyba grzech.
Na spanie zawsze będzie czas
MARIETA dzisiaj woła nas.
Prosimy zapamiętać słowa najnowszego szlagieru
Gdy już od jutra w każdym domu, w każdym lokalu
W każdej rodzinie rozbrzmiewać będzie ta piosenka
Również i Ty, Czytelniku kochany zaśpiewasz
w „LUNIE” gdy Cię o to kokieterystynie
poprosi czarująca

LYA MARA.

Tel. 44-66

ELECTROLUX

Światowej sławy

Ódkurzacze i Froterki

przodują stale na rynku światowym.

Fabrykat Szwedzki

Łódź, Piotrkowska 53

SALA FILHARMONJI.**Dzisiaj** o godz. 8.30 wiecz.

Autor trylogii:

„KSIĄŻE SELIMAN”, „DAMA W SLEEPINGU”, „PURPUROWA GONDOLA

**MAURICE
DEKOBRA**

wygłosi odczyt w języku francuskim na temat:

„Miłość Międzynarodowa”**Jutro** o godz. 8.30 wiecz.**gra****EGON PETRI**

Znakomity pianista — wirtuoz.

Szczegóły w programach.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Uwagi na marginesie

W „Berliner Tageblatt“ ukazał się artykuł znakomitego niemieckiego powieściopisarza i poety — Henryka Manna, pod tytułem „Das Gericht“. Artykuł uczynił ogromne wrażenie w całym Niemczech, autor bowiem dowodzi, iż wyrok w sprawie Jakubowskiego, polaka z pod Wilna, byłego jeńca armji rosyjskiej, więzionego w Niemczech i skazanego na śmierć za morderstwo, został spowodowany trzema „złymi chodzącymi zegarkami“. Artykuł Henryka Manna jest ostatnim gwoździem wbitym do trumny niemieckiej sprawiedliwości, w chwili kiedy cały świat już doszedł do wniosku, że w sprawie Jakubowskiego popełnione zostało morderstwo sądowe, w którym brali udział niedbali sędziowie, nawpół zidjociały ze starości i indolentna opinja publiczna, która nie potrafiła mocno zareagować na nieludzki czyn. Z biednego Jakubowskiego pozostał już tylko szkielec, ale strzepy pozostały również z wysokich pojęć o niemieckim sądownictwie, uważanem dotychczas za jedno z najpierwszych w świecie.

W Essen toczy się proces przeciwko młodemu abiturjentowi Hussmanowi, oskarżonemu o zamordowanie swego kolegi. Proces rozwija się na tle, mocno zabarwionem czynnikami seksualnymi i odkrywa bagno zepsucia wśród dorastającej szkolnej młodzieży. Nadużycia płciowe, pijaństwo, karcjarstwo — oto cechy pierwszego pokolenia powojennego, które ma odbudować Rzeszę. Trudno dziś jeszcze orzec, czy Hussman winien jest zamordowania swego młodego przyjaciela, w każdym jednak razie mocna wiara w winę pod sądowego została nadwyreżona przez sposoby prowadzenia śledztwa przez policję niemiecką. Podczas przewodu sądowego wydało się, że część aktu oskarżenia skonstruowana jest na podstawie całkiem dowolnej, że akt przestępstwa oskarżonego przez sędziego śledczego i policję nie był przez pod sądowego podpisany, więc fałszywy, i, że policja dla podkreślenia własnych zasług uczyniła sobie z Hussmana ofiarę i za wszelką cenę stara się uzyskać dla niego wyrok skazujący.

Jeżeli na osobie Jakubowskiego popełniono morderstwo sądowe, to w sprawie Hussmana gotowało się wyraźnie morderstwo policyjne. Inna rzecz, że społeczeństwo już w porę zdało sobie sprawę z tego co się dzieje w Essen i demokratyczna prasa całych Niemiec trzęsie się dziś z oburzenia.

W Płocku zakończył się niedawno proces przeciwko głowie sekty mariawickiej, arcybiskupowi Kowalskiemu. Niezależnie zupełnie od kwestji winy lub wymiaru kary, niezależnie od wyroku, który dotyczył jedynie sprawy czynów niemoralnych oskarżonego, proces posiadał szerokie tło społeczno-polityczne, zabarwione tak jaskrawo, że przez całe trzy tygodnie trwania procesu zasłaniało ono istny akt oskarżenia.

I otóż tło, w tym procesie najważniejsze i najdonioślejsze, było świadomie przyciemniane przez czynniki, stojące poza sądem i poza wymiarem sprawiedliwości. W opinji publicznej po procesie pozostał gęsty osad, który nie wspólnego nie ma z oskarżonym Kowalskim, ale wiele wspólnego z mariawickim wyznaniem religijnem. Dalecy jeste-

my od zasadniczych sporów religijnych i nic a nic nie obchodzi nas podniosłe czy nieokrzesane założenia dogmatyczne białych mnichów. Ale proces przeciwko uznanemu przez prawo wyznania w XX wieku?...

W Afganistanie wybuchło powstanie przeciw królowi Amanullahowi. Monarcha wschodni, jak wiadomo, niedawno wrócił z dalekiej podróży po Europie i postanowił nawzór turecki wprowadzić doniosłe zmiany do swego państwa zmodernizować je na europejską modłę. Przeciw inowacjom królewskim powstali mułlowie. Jeśli podburzać lud i wojsko, przedstawiać króla, jako wystannika szatana, który pragnie zniszczyć dzieło Allaha na ziemi świętej Afganistanu. Odważny król nie ulecił się szamanów. Najstarszego mułłę powiesił najpierw, później jeszcze trzech, a wreszcie ogłosił, że wieszac będzie każdego sługę bożego, który zechce trzymać kraj w zacołaniu i ciemności oraz buntować przeciw władzy. Szamani

przestraszyli się tak rozumianej królewskiej łaski i sprawiedliwości i powstanie upadło. Mocna ręka wobec mułłów zawsze popłacała, a słaba i chwiejna oddawała państwa w ich niewole.

We Lwowie umarł gen. Rozwadowski, pozostający pod zarzutem nielegalnych machinacji z zakupami masek gazowych. Na gen. Rozwadowskim ciążył zarzut polityczny, a na dwa lata przed śmiercią zaciążył zarzut kryminalny. Nad grobem zmarłego generała zebrała się licznie elita nie tylko politycznie zbliżona do zmarłego, ale nawet politycznie zwalczająca go za życia. Z ust mówców żałobnych padały słowa, jakgdyby kwiaty nad świeżym grobem...

W książce Marszałka Piłsudskiego p. t. „Rok 1920“ o gen. Rozwadowskim znaleźliśmy niezwykle pochlebne wzmianki i to zarówno o jego stronie moralnej jak i kwalifikacjach wojskowych. Po śmierci generała w całej pra-

sie nawet sanacyjnej nie padło ani jedno złe słowo.

Kto wie, czy nie stoimy tutaj w obliczu pomyłki? Kto wie, czy ciężko chory generał nie padł ofiarą niepomyślnego zbiegu okoliczności, czy wina jego nie była jedynie pozorna? A jednak predez, aniżeli się należało spodziewać, przywaliła wieko jego trumny...

W więzieniach całego świata obok zbrodniarzy jęczą tysiące niewinnych ludzi.

Ciężka machina sprawiedliwości umuje w swe tryby i walce człowieka i czyni z niego czasem to, co uczynił sąd niemiecki z Jakubowskiego, a nie wiadomo, co jeszcze uczyni z Hussmanem.

I po całym świecie chodzą mułlowie i szamani, straszą djabelem, i grożą... Ach, co się stanie, jeśli, broń Boże, zmienimy to co jest, naruszymy święty status quo ante, a zechcemy próbować i czynić, aby było czystiej i lepiej...

St.

Zamiast głowy — „Stahlhelm“. Nacjonalści niemieccy chcą zarządzić plebiscyt w sprawie polityki rządu.

W niemieckich kołach politycznych i parlamentarnych mówi się w ostatnich dniach bardzo głośno o pewnej niezwykle charakterystycznej akcji, którą rozpoczęły ostatnio niemieckie organizacje nacjonalistyczne, a które Niemcy stawiają w przededniu niezwykle ciekawych i sensacyjnych wydarzeń.

Oto bowiem znana i osławiona organizacja nacjonalistycznych bojówek niemieckich „Stahlhelm“, postanowiła znacznie rozszerzyć dotychczasowy teren i system działania i w ostatnich dniach ogłosiła, iż przemienia się w pełne stronnictwo polityczne, które, na wzór najpoważniejszych ugrupowań, przechodzi do jaknajszerszej akcji politycznej wewnątrz Niemiec.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że bojówki „Stahlhelmu“ do tej pory mimo niezbyt szerokiej — jak twierdzą obecnie — działalności, niejednokrotnie terroryzowały już życie polityczne Niemiec i przyczyniły się do zaburzenia ogólnego spokoju, oraz do wzrostu szowinistycznych nastrojów wśród mas niemieckich, łatwo wyobrazić sobie, na jaką skalę zakrojona zostanie nowa, szersza i pełna akcja polityczna „Stahlhelmu“.

Zresztą „Stahlhelmowcy“ nie owijają najzupełniej w bawelnę właściwych swych celów i dążeń i w programowych swych deklaracjach wyraźnie oświadczają, iż główną podstawą ich działalności jest: „nienawiść do dzisiejszych Niemiec, nienawiść do obecnego ustroju, formy rządów i całej polityki niemieckiej“.

Trzeciwi, ale też i bardzo znamienity program rewolucyjny, oświadcza bez obłonek, że celem „Stahlhelmu“ jest walka z obecnym systemem republikańskim w Niemczech, oraz walka z dotychczasową pokojową polityką porozumienia.

Nic tedy dziwnego, że ten nagły

zwrot w dotychczasowej działalności „Stahlhelmowców“, zwrot, zapowiadający wzmoczenie akcji rewolucyjnej w Niemczech, wywołał w całej opinji publicznej żywe poruszenie, a to tem więcej, że „Stahlhelm“ jest organizacją bardzo silną, rozporządzającą znacznymi środkami, funduszami i wpływami. Poruszenie jest tem silniejsze, że — jak twierdzą w dobrze poinformowanych kołach — „Stahlhelmowcy“ dla poparcia swej akcji, zamierzają jako pierwszy punkt nowego, szerszego programu działania, wysunąć urządzenie w Niemczech wielkiego, ogólnego plebiscytu, w którymby masy niemieckie wypowiedziały się, czy należy tolerować obecną formę państwa i obecną politykę Niemiec, czy też należy wprowadzić zmiany w myśl programowych dążeń „Stahlhelmu“.

A w programie „Stahlhelmu“ leży zniszczenie obecnego systemu demokratycznego - republikańskiego w Niemczech i wprowadzenie rządów dyktatury, która umożliwi Niemcom powrót do militarnej potęgi, oraz do imperialistycznych tendencji politycznych.

Trudno w tej chwili przewidzieć, jakie będą dalsze koleje akcji „Stahlhelmu“ a w szczególności jaki rezultat dałby ostatecznie plebiscyt, zainicjowany przez „Stahlhelm“, nie mniej jednak już w chwili obecnej ten zwrot i rozszerzenie ogólnej działalności „Stahlhelmu“ kryje w sobie tyle niebezpieczeństwa, że trudno go już dzisiaj nie wziąć pod baczniejszą uwagę. Oto bowiem okazuje się, że imperialistyczna hydra niemiecka — mimo wszelkich pokojowych zapewnień i deklaracji oficjalnych czynników Niemiec, jest ciągle bardzo silna i nie tylko że nie traci gruntu pod nogami, ale ponadto — poza plecami pokojowo nastrojonych oficjalnych czynników niemieckich, stanowisko swe ustawicznie wzmacnia i zachęcona bezkarnością, oraz dotychczasowymi sukcesami przechodzi coraz jawniej do akcji, która dla dalszego stanowiska Niemiec oraz dla pokoju w Europie stanowi bardzo groźne niebezpieczeństwo.

Zainteresowane czynniki polityczne, a wśród nich i Polska, winne w interesie ogólnego pokoju i własnego bezpieczeństwa, zwracać baczniejszą uwagę na dalszą akcję „Stahlhelmu“, ponieważ kryje ona w sobie niebezpieczne zarodki, które w najmniej spodziewanej chwili pchnąć mogą Niemcy na drogę nieobliczalnych wystąpień, zagrażających atmosferze bezpieczeństwa i pokoju. Zwłaszcza w Paryżu w przeddzień dalszych rokowań o ewakuację Nadrenji i poczynienia Niemcom dalszych ustępstw od zobowiązań pokojowych, winne być sprawy te wzięte bardzo bacznie pod uwagę.

Fr. W-cki.

Ford nie chce dać pieniędzy na Zeppelina.

Berlin, 23 października.

Bez umotywowania nagłej zmiany decyzji oświadczył Henry Ford, że nie weźmie udziału w locie okrężnym „Grafu Zeppelina“ nad Stanami Zjednoczonymi.

Prasa amerykańska twierdzi, że na podstawie sprawozdania owego inżyniera Majo Ford zdecydował się nie angażować się w projekcie d-ra Ecknera zorganizowania kosztem 14 milionów dolarów amerykańsko-niemieckiego towarzystwa stałej komunikacji napowietrznej przy pomocy „Zeppelina“.

Sześć wyroków śmierci w Rosji.

za „bandytyzm polityczny“.

Moskwa, 23 października.

Sowiecki sąd okręgowy w Leningradzie skazał na karę śmierci nieakcju Sorokina, Jegorowa, Pawłowa, Karpunina, Tomazowa i Zajcewa pod zarzutem t. zw. „bandytyzmu politycznego“.

Na mocy amnestji Zajcewowi zamieniono karę śmierci na 10 lat więzienia.

Równocześnie sąd skazał na długoterminowe więzienie 24 inne osoby, które miały należeć do bandy Sorokina.

Tragiczna niedziela w Berlinie

Śmierć rzuciła swoje ofiary pod koła samochodów i pociągów.

Berlin, 23 października.

Robotnik Kösel najechał rowerem na samochód i rozciął sobie szyję o błotnik tak głęboko, że zmarł.

Kupiec Wachtor znalazł śmierć, pod kołami taksówki.

Handlarza bydła Plinza znalazł

martwego w jego mieszkaniu w wannie.

Na torze kolejowym pod Spandawą znaleziono zwłoki robotnika Kube z odciętymi nogami, zaś 40-letni mężczyzna nieznanego nazwiska stracił przytomność na jednym z placów Berlina i zmarł w czasie transportu do kliniki.

CASINO

Dziś i dni następnych!

CASINO

Przepotężny film z za kulis miłości, przepychu i szaleństw Paryża

MOULIN ROUGE

Reżyserja E. A. DUPONTA. Twórcy „VARIETE”

Rolę główną odtwarza genialna tragiczka

OLGA CZECHOWA.

Moulin Rouge

— to obraz świata mamideł i ułud, gdzie uśmiech i płacz podały sobie bratnie dłonie, to tragedia kobiety, do której raz jeszcze, w jesieni jej życia, uśmiechnęła się wielka miłość i grzeszna namiętność. —

Początek o godz. 4 30 po poł.



Rocznik 1908.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do spisów w biurze wojskowo - policyjnym przy ul. Piotrkowskiej 212 męż czynni rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji o nazwiskach na litery I, J, K.

Jutro winni stawić się zamieszkali w obrębie 5-go komisariatu policji o nazwiskach na litery L, M, N, O, P, (b)

Zebrania kontrolne.

W dniu jutrzejszym winni stawić się do zebrań kontrolnych szeregowcy rezerwy i pospolitego ruszenia:

Rocznik 1900 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11, o nazwiskach na litery Ke do Ko w lokalu P. K. U. Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery L, L, w koszarach przy ul. Konstantynowskiej 62.

Rocznik 1888 zamieszkali w obrębie 7-go komisariatu policji o nazwiskach na litery K, L, L, w lokalu przy ulicy Leszno 9.

Rocznik 1900 zamieszkali w obrębie 7-go komisariatu policji o nazwiskach na litery M, N, O, P, R w lokalu P.K.U. Nowo-Cegielniana 51. (b).

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27), W. Dancleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczajska 37), J. Hratmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b).



Zjazd b. więźniów ideowych

odbędzie się w Warszawie dn. 10-go listopada.

W dniu 18 bm. o godz. 12 odbyło się w gen. inspektoracie sił zbrojnych posiedzenie przydzium komitetu organizacyjnego zjazdu b. więźniów ideowych z lat 1914—1921 pod przewodnictwem gen. bryg. Kazimierza Sosnkowskiego, z udziałem gen. Orlicz-Dreszera, gen. bryg. dra Romana Góreckiego, płk. dra Kołłątaja—Szczyńskiego oraz innych członków przydzium.

Na posiedzeniu tem uchwalono zwołać w Warszawie na dzień 10 listopada 1928 r. II-gi zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914—1921; celem tego zjazdu, który odbędzie się w dziesięciolecie odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej, jest po zdobyciu Polski Niepodległej utrwalenie Jej niepodległości oraz uczczenie związanej z tem ściśle dziesiątej rocznicy powrotu z więzienia Magdeburskiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, jak również upamiętnienia martyrologii tych wszystkich, którzy należycie spełnili swój obowiązek względem ojczyzny — kosztem utraty własnej wolności.

Szczegółowy program zjazdu ukaże się w najbliższych dniach w prasie codziennej i ogłoszony zostanie przez radio.

Udział w zjeździe należy zgłaszać pisemnie najdalej do dnia 5 listopada b. r. pod adresem: Kapitan Roman Śliwa, Warszawa Pałac Mostowskich, Dowództwo Okręgu Korpusu nr. 1, podając obóz względnie więzienie, w którym zgłaszający przebywał, nazwiska 2-ch współwięźniów oraz dokładny adres obecny.

Uczestnicy I-go zjazdu winni w zgłoszeniu powoływać się na nr. wydanej w roku 1927 karty uczestnictwa.

Na podstawie powyższych zgłoszeń nastąpi bezwzględna wysyłka pocztą kart uczestnictwa, za które należy jednocześnie ze zgłoszeniem płacić na konto PKO. nr. 15970 (względnie wysłać przez kazać pocztowym pod wyżej podanym adresem) opłatę w kwocie 3 (trzy) złote.

Na zgłoszenia nadesłane po dniu 5. 11. rb. karty uczestnictwa nie będą już wysyłane pocztą, lecz zostaną wydane zgłaszającym się dopiero w dniu zjazdu przed obradami.

Udział w zjeździe mogą wziąć również wszystkie te osoby, które pomagały więzionym i internowanym moralnie i materialnie z tem, że zaproszenia dla tych osób wysyłane będą na podstawie ich zgłoszeń pisemnych, podających obóz wzgl. więzienie, nad którym rozciągały opiekę, i dokładny adres obecny.

Uczestnikom zjazdu przysługują na przejazd kolejami ulgi następujące: osoby cywilne korzystają w drodze powrotnej na podstawie kart uczestnictwa ze zniżek, których wysokość zależy od klasy i rodzaju pociągu, zostanie podana do publicznej wiadomości w najbliższych dniach; odnośnie osób wojskowych wydadzą kompetentne władze wojskowe specjalne zarządzenia.

O pasażerach „na gape”, pieskach, ptaszkach i bagażu.

Za kilka dni, bo już od 1 listopada, wchodzi w życie nowy regulamin dla pasażerów polskich kolei państwowych, który ureguluje szereg, dotąd spornych spraw. Podróżny ma prawo do bezpłatnego przewozu dwojga dzieci, o ile każde nie ma więcej, niż 4 lata. Dzieci starsze, do lat 10-ciu będą płaciły połowę taryfy. Bagaż ręczny do wagi 25 kg. przewożony jest bezpłatnie, jak również małe pieski i ptaszki w klatkach, które mogą być zabierane do przedziału jedynie za zgodą współpodróżnych. Duże psy można przewozić jedynie w osobnych przedziałach towarowych.

Podróżny ma prawo przerywać podróż raz jeden, przy ważności biletu na dwie doby; dwa razy, o ile ważność jest dłuższa.

Co się tyczy podróżujących „na gape” — obowiązani oni będą uiszczać podwójną cenę biletu; podróżny, który nie wykupił biletu w kasie, będzie go mógł nabyć u konduktora, dopłacając jeden złoty.

Osoby nietrzeźwe, zakłócające spokój bądź też budzące odrazę swym wyglądem, nie będą wpuszczane do wagonów. Wykonawcami przepisów regulaminu będą, jak i poprzednio, obsługa pociągu.

Łódzka organizacja PPS.

popiera politykę CKW.

Onegdaj odbyły się narady międzydzielnicowe partji P. P. S. i zastanawia no się nad wytworzoną sytuacją w związku z rozłamem.

Przemawiali pp. wiceprezydent Rapalski, ławnik Purtał, poseł Kowalski i inni, wskazując na konieczność przeciw działania akcji posła Jaworowskiego w Warszawie.

W rezultacie uchwalono rezolucję stwierdzającą, że organizacja łódzka nadal stoi na gruncie jedności P. P. S. i podporządkowuje się w całości C. K. W. (b).

Katastrofa autobusowa

na szosie Łódź—Konin.

Straszna katastrofa wydarzyła się na szosie Łódź — Konin z autobusem, wypełnionym pasażerami.

W pewnej chwili gdy autobus znajdował się niedaleko Konina, szofer nagle z niewiadomej przyczyny skręcił w bok i autobus wpadł do rowu, przewracając się do góry kołami.

Wśród pasażerów wynikła niezwykła panika, rozległy się jęki rannych i krzyki wołających o pomoc.

Po paru minutach kilku pasażerów, którzy nie ucierpieli od wypadku, zaczęło wydobywać z pod autobusu innych towarzyszy podróży, a po pewnym czasie przybyła policja i pomoc lekarska.

Stwierdzono, że 5 pasażerów zostało rannych, przyczem jedna osoba ciężko, zaś szofer wyszedł bez szwanku.

Policja po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia, aresztowała szofera, a rannych odwieziono do Konina. (b).

NAJLEPSZYM POSIEK EM
w kinie, teatrze i wszędzie
CZEKOLADA
„Pour Dames”



Wytwor. pudełko zaw. 12 tabl.
Zł. 2.25.



TITANIC

„Potężny dramat w-g noweli Feliksa Risenberga. Reżyserja Allan Dwana
W rolach głównych: **GEORGE O'BRIEN** i uroczą **VIRGINIA VALLI**
rasowo-piękny, słynny i pikantna
Wielka orkiestra symfoniczna pod dyrekcją **TEODORA RYDERA**.
Początek o godzinie 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godzinie 12-ej w poł.
ostatniego seansu o godzinie 10-ej wiecz.
Ceny miejsc na I-szy seans od 1 zł. W soboty i niedziele od godz. 12—3 po poł.
wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnymi!
monumentalny film

Co się dzieje w szpitalu im. Poznańskich Nos dla tabakiery. — Chorzy są traktowani, jak więźnio- wie. — Tydzień bez poduszki i ręcznika. — Tortury przy zmianie bielizny. — Przy drzwiach zamkniętych.

Wczorajszy numer „Republiki” przyniósł artykuł, rzucający snop światła na potworne stosunki, panujące w szpitalu im. Poznańskich.

Dziś poruszamy dalsze niedomagania i wadliwą gospodarkę tego szpitala.

System „oszczędnościowy” wprowadzony przez dyrekcję, nietylko wyciska swe charakterystyczne piętno na zlej obsłudze lecz powoduje również w pewnym stopniu niemożność racjonalnego leczenia.

Przykładem niechaj posłuży fakt następujący. Według zasad nauki lekarskiej, chorzy muszą spać co najmniej od 8—10 godzin na dobę. Wymaga tego ich organizm, nadwątlony stanem chorobowym. Tymczasem w szpitalu im. Poznańskich

nie jest to absolutnie przestrzegane. Przyczyna: Chorzy w szpitalu zasypiają dopiero po godzinie 10-ej, po tej bowiem godzinie gaśnie światło i następuje cisza a już

przed 5 rano zjawiają się pielęgniarki i zakładają chorym termometry, czy kto śpi czy nie śpi. W konsekwencji po 5-ej rano w całym szpitalu już jest ruch i już spać nie może żaden z chorych.

A inaczej być nie może, gdyż z braku odpowiedniej ilości dziennych pielęgniarek, czynności mierzenia chorym temperatury musi dokonać zmiana nocna.

Nie pomagają w tym wypadku prosby chorych spragnionych wypoczynku. Nocna zmiana się spieszy, chce już pójść do domu, trzeba tedy zbudzić wszystkich pacjentów, z których niejeden, przemęczony się w bólach całą noc, przed kilkoma minutami dopiero zapadł w pokrzepiający sen.

Ciekawe stosunki ułożyły się przy wydawaniu chorym niezbędnych przedmiotów, jak ręczników, poduszek gumowych itp. Zarząd szpitala wprowadził zasadę, że

chory odpowiedzialny jest za te rzeczy i w razie, gdy mu się któraś zawieruszy, nie otrzymuje już innej wcale a w każdym razie przez dłuższy czas.

Proszę sobie wyobrazić chorego — w gorączce, nieprzytomnego — którego zabierają z sali na całą godzinę, czy to na opatrunek, czy do Roentgena, i taki chory odpowiadać ma za rzeczy, które w czasie jego nieobecności, względnie gdy był nieprzytomny, zabrał mu ktoś, często nawet sama pielęgniarka, i zapomniał oddać.

Jest to oczywisty nonsens. Zarząd

Klub Zrzesz. Kobiet Żyd. W. I. Z. O.
Al. Kościuski 21.

Dziś o g. 9 w. na tygodn. herbatce odbędą się recytacje znanych autorów żydowskich
Szalom Alejchema, Pereca i Sz. Asza.
Wejście dla członkiń i wprowadzonych gości bezpłatne.
Uwaga! W klubie przyjmują się zapisy na lekcje hebrajskiego.

szpitala ma jednak inne poglądy. I chory nie otrzymuje niekiedy

przez 7—8 dni innego ręcznika

czy poduszki. Przez siedem dni niechaj używa do wycierania bodaj prześcieradła z pod siebie. O to się już nikt nie troszczy. Zarząd swoje zrobił, skoro raz jeden ręcznik wydał.

Jeśli już poruszamy sprawę bielizny, warto przytoczyć w jaki potworny sposób odbywa się zmiana brudnej bielizny pacjentów. Zupełnie przeciwnie niż w jakimkolwiek innym szpitalu, jak zresztą wszystko, co się tam dzieje.

Gdy należy zmienić bieliznę pościelową służące nie przynoszą ze sobą bielizny świeżej, lecz najpierw się wyciąga z pod chorego bieliznę brudną, ta wędruje do magazynu, a później dopiero, gdy się już w ten sposób ze wszystkich łóżek

w szpitalu bieliznę zdjęto, dopiero wówczas magazyn wydaje czystą zmianę.

Chorego trzeba dwa razy niepokoić, dwa razy zdejmować go z łóżka

sprawiając mu często przytem dotkliwy ból, a nadto każe mu się przez szereg godzin leżeć na łóżku bez bielizny, na brudnych materacach.

Wczoraj zwróciliśmy uwagę, iż w noccy na korytarzu całego piętra, obejmującego 80 łóżek znajduje się

jedna tylko służąca,

która ze zrozumiałych powodów nie jest w stanie obsłużyć należycie wszystkich pacjentów.

A oto przed kilku tygodniami do zarządu szpitala zwróciła się instytucja „Linas Hacedek” z propozycją dostarczenia pielęgniarzy, zupełnie bezpłatnie, na nocne dyżury. Propozycja ta była umo-

Melduję posłusznie: umieram! Co widział posterunkowy Kuszcz podczas dyżuru nocnego.

W siedzibie starostwa łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej 100 stale dyżuruje w nocy policjant, który bądź przesiaduje w pokoju dla dyżurnego, bądź też przechadza się po lokalu.

Była godzina 12 w nocy, gdy dyżurny posterunkowy Kuszcz, wyszedł na korytarz.

Nagle zauważył on jednego z wyższych urzędników starostwa Zahorańskiego, który szedł w kierunku policjanta i nagle, gdy znalazł się w odległości paru kroków znikł.

Policjant mało znał Zahorańskiego, gdyż widział go tylko dwukrotnie, lecz sądził że Z. miał nocną pracę i teraz wszedł do jednego z gabinetów.

Jednak gdy Kuszcz chciał otworzyć drzwi, przy których Zahorański znikł, okazało się, że drzwi te zamknięte są na klucz.

Dyżurny nie myślał więcej o tem nocnem spotkaniu i nadal pełnił swój dyżur, gdy o godz. 8 min. 30 zadzwonił telefon i Kuszcz odebrał telefonogram, że w nocy o godz. 12-ej urzędnik Zahorański zmarł poza Łodzią, o czem żona zawiadania starostę i odnośnego referenta.

Dopiero wówczas policjant zdał sobie sprawę z tego, że Zahorańskiego w rzeczywistości w biurze nie było, a widział on zjawę i tłumaczył sobie ten fakt w ten sposób, że urzędnik, umierając, zawiadomił o tem w minutę śmierci urzędu w którym pracował.

Rano, policjant złożył na piśmie odpowiedni meldunek z drobiazgowym określeniem zmarłego Zahorańskiego, którego znał poprzednio.

Całe to zdarzenie wywołało wśród urzędników starostwa wielkie wrażenie, b-



tywowana tem, że towarzystwo dobroczynności, chce przyjść z pomocą biednym pacjentom, przez należyte obsłużenie ich w mocy.

Propozycja ta nie była nowością, przed wojną bowiem i to w czasie, kiedy szpital nie stosował środków oszczędnościowych, „Linas Hacedek” pełnił tę misję w szpitalu. Zarząd szpitala kategorycznie nie jednak odmówił.

Dlaczego? Poprostu bez podania motywów. Jakgdyby kwestja 1 służącej na 80 chorych nie była palącą, wymagającą jakiegokolwiek byle najrychlejszego rozwiązania.

A w końcu rzecz ciekawa. Dlaczego w szpitalu im. Poznańskich nie może utrzymać się żadna wykwalifikowana, poważna pielęgniarka.

Otóż lekarze w tym szpitalu nie pobierają wynagrodzenia. Gdy więc przez nieostrożność stłuka jakieś szkło nie można im wytrącić tego z pensji, której nie mają. A zarząd szpitala stosuje taką właśnie metodę. Ktoś więc zapłacić musi. I oto temi kosztami obciąża się rachunek pielęgniarek, pracujących wraz z lekarzami.

Czyż dziwić się należy, że wykwalifikowane pielęgniarki nie chcą w tym szpitalu pracować? S.

SUPERFILM POLSKI

w 12 aktach według scenariusza **Stefana Kiedrzyńskiego**

z JADWIGĄ SMOSARSKĄ

w roli głównej

Splata się w nim w jedną całość:

- Poezja kresowego krajobrazu
- Świat arystokracji polskiej
- Życie żołnierskie w koszarach
- Wizja świętości carskiego dworu
- Płomiennie uczucie dwóch serc
- Zdrada, zbrodnia, miłość
- Przestępstwo i poświęcenie

Tajemnica Starego Rodu

Dr. J. POLAKOW

CHOROBY DZIECI

KONSTANTYNOWSKA 37 a

powrócił.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. M. WOLFSON

Wschodnia 17
telef. 28-83, **powrócił.**

TEATR

MUZYKA / SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę i jutro, czwartek, raz jeszcze w sobotę po południu dane będą ostatnie trzy przedstawienia sensacyjnej cieszącej się niesłabnącym powodzeniem „Rozprawy sądowej” B. Veilera „Proces Mary Dugan”.

W plątek wstrząsająca uszczelniona powieść Stefana Żeromskiego „Dzieje Grzechu” po cenach najniższych.

PREMIERA „DANTONA” R. ROLLAND'A
Próby dramatu historycznego osnutego na tle rewolucji francuskiej „Danton” Romain Rolland'a dobiegają końca.

Rolę tytułową gra Kazimierz Kijowski.
W próbach „Książę Marek” J. Słowackiego

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i do piątku wieczorem włącznie wytworna komedia bujarowa J. Deval'a „Simona” z Ir. Grywińska, Niemirzanka, Krotkem i Kijowskim w rolach głównych.
Ceny niższe.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro grana będzie po raz 16-ty i 17-ty z rzędu G. Zapolskiej „Malka Szwarcenkopf” no cenach niższych od 40 gr. do 2 zł.

JUTRZEJSZY KONCERT EGONA PETRI.

Jak już podaliśmy, jutro odbędzie się w Filharmonii 4-ty Koncert Mistrzowski, na którym wystąpi pianista europejskiej sławy Egon Petri. Prasa zagraniczna wyraża się z zachwytem o tym znakomitym arystycie, to też i w Łodzi koncert Egona Petri cieszyć się będzie wielkim zasłużonym powodzeniem. W programie utwory: Liszta, Brahmsa, Busoniego, Schuberta, Bacha, Chopina i wielu innych.
Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

SZKOŁA GIMNASTYKI IRENY PRUSICKIEJ.

Z powodu stale wzrastającego napływu ucznie zostały otworzone równoległe klasy. Przed i popołudniowe lekcje gimnastyki higienicznej dla pań, — rytmicznej dla dzieci, tanecznej dla wianek.

Nowa klasa tańca zespołowego. Kurs wieczorny. Sekretariat (Piotrkowska 57 tel. 14-84) wysyła bezpłatnie ilustrowane prospekty. Posiadając obecnie 12 klas, szkoła jest w stanie umieścić każdą nowoprzychodzącą uczennicę do klasy odpowiadającej jej wiekowi, umiejętności i wymaganiom. Lekcje odbywają się w obszernym, ciepłym i wygodnym lokalu przy ulicy Karola 4, parter front, tel. 2-21.

Koledze SEWROWI z powodu śmierci Ojca Jego

b. p.

Mojżesza Ch. Gurina

wyrażają szczerzy żal i głębokie współczucie

KOLEDZY.

Kino-Palace.

„Dziewczę à la Garçonne”

Nazwiska tej miary jak Józefina Baker i Carmen Boni (niezapomniany „Gałganek”) mówią same za siebie. To też szampańska komedia pt. „Dziewczę a la Garçonne” w której występuje Boni oraz przebajeczna rewija „Folies Bergere” z udziałem „Czarnego słońca Paryża” wstępny bojem zdobyły sobie uznanie najszerzych rzesz naszych zwolenników kina.

„Dziewczę a la Garçonne” to przepyszna komedia, o tak nieprawdopodobnych sytuacjach, że widz śmieje się bez przerwy, do łez patrząc na peryferie białej Freddy, która będąc dziewczęciem musi udawać chłopca, później zaś ubrana za chłopca z kolei „udawać” musi dziewczę.

Komedja niefrasobliwa i wesoła pozostawia na widzach wspaniałe pogodne wrażenie.

W drugiej części programu mamy autentyczną rewję „Folies Bergere” Paryża. Człowiek tak bajecznego nie widział jeszcze Łódź.

Scenki baletowe z udziałem Kamero-wej, Kradnia, Sergina i zespołu „Fillers-Girls”, przechodzą najsmielsze wyobrażenia o przepychu oprawy dekoracyjnej i nieznanym poziomie rewji artystycznej paryskiej.

A na czele jej — ona, czekoladowa Józefina Baker.

Tańczy — i jak tańczy. Każdym fibrem swego ciała. Nic dziwnego więc, że tym żywiołowym, pełnym temperamentu tańcem podbiła wszystkich i zachwyciła.

Orkiestra pod batutą Z. Sandomierskiego, jak zwykle świetna.

Baczność, rezerwiści i poborowi!

Jakie im przysługują prawa w razie wcielenia do wojska.
Przez cały czas ćwiczeń pracodawca płaci pełną pensję.

Rokrocznie o tej porze, kiedy kończy się okres ćwiczeń wojskowych i rozpoczyna wcielanie poborowych do armii stałej, przed licznymi rzeszami pracowników umysłowych i robotników, powołanych do wojska oraz przed ich rodzinami staje dręczące pytanie:

— Co stanie się z posadą? Czy wobec wcielenia do wojska szef ma prawo ją wypowiedzieć? A jeśli tak, to czy musi wypłacić trzymiesięczne, względnie dwutygodniowe (jeśli chodzi o pracowników fizycznych) wynagrodzenie? Jeśli zaś teraz nie wypowie, to czy po powrocie z wojska, będzie musiał przyjąć pracownika czy też może

go nie przyjąć, a w tym wypadku, czy obowiązany jest do wypłaty trzymiesięcznego wynagrodzenia?

Podobne pytania zadają sobie również rezerwiści powołani na ćwiczenia, a przyznać należy, że dla nich kwestje te są bardziej niepokojące, gdyż nie dotyczą młodych chłopców, lecz starszych mężczyzn, obarczonych rodzinami.

By wyjaśnić tedy wszelkie wątpliwości, zwróciliśmy się do sier miarodajnych z prośbą o informację.

Okazuje się, iż w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca b. r. (rozporządzenie posiada

moc ustawy), regulującego umowę pracę pracowników umysłowych i fizycznych, które weszło w życie 24-go lipca b. r., umowa o pracę rozwiązuje się w razie wcielenia pracownika jako poborowego do służby czynnej w wojsku stałym, natomiast powołanie rezerwisty na ćwiczenia nie powoduje rozwiązania umowy.

W pierwszym więc wypadku, skoro powołanie do służby wojskowej samo przez się powoduje rozwiązanie umowy, pracodawca nie jest obowiązany ani do wypowiedzenia umowy, ani też do wypłacenia trzymiesięcznego odszkodowania. Pracownik tedy, który odbył służbę wojskową w armii czynnej, po powrocie z wojska nie może sobie rościć żadnych pretensji do byłego pracodawcy, czy to materialnych, czy też w postaci nowego zaangażowania do pracy.

Oczywiście istnieje pewien wyjątek, mianowicie w stosunku do jedynych żywicieli rodzin.

Ustawa przewiduje, że powołanie do wojska jedynych żywicieli rodzin, którym, jak wiadomo, po dwukrotnym odroczeniu, przysługuje przywilej pięcioletniej służby, nie rozwiązuje umowy o pracę.

Nie znaczy to oczywiście, że pracodawca obowiązany jest asygnować wy nagrodzenie za czas trwania tej pięcioletniej służby. Służbę tę traktuje się jako bezpłatny urlop, w czasie którego, względnie po którym, nie można wypowiedzieć pracownikowi pracy.

Stosuje się powyższe jednak tylko w tym wypadku, jeżeli pracownik ten, będący jedynym żywicielem, przed powołaniem go do wojska pracował w danym przedsiębiorstwie conajmniej rok. Jeśli bowiem niema pracodawnego uprzednio roku, umowa podlega rozwiązaniu, chyba, że pracodawca zapatruje się na to inaczej i z dobrej woli pragnie uważać umowę za nierozwiązaną.

Inaczej zgoła przedstawia się sprawa, przy powoływaniu pracownika rezerwisty na ćwiczenia wojskowe. Wspomniana wyżej ustawa powiada wyraźnie, że od chwili rozpoczęcia ćwiczeń do ich ukończenia przez pracownika, pracodawca nie ma prawa wypowiedzieć umowy o pracę.

Rozporządzenie to inaczej traktuje jednak pracowników umysłowych i fizycznych. Pracownicy fizyczni mianowicie zachowują podczas odbywania ćwiczeń prawo do otrzymywania całkowitego wynagrodzenia w ciągu 3-ich miesięcy, pracownicy fizyczni natomiast mają prawo do otrzymania tylko dwutygodniowych zarobków. Nie otrzymują więc wynagrodzenia za cały czas ćwiczeń, które trwają znacznie dłużej.

Dość przy tym należy, że przewidziany jest wypadek, kiedy powołanie na ćwiczenia powoduje rozwiązanie umowy. Może to nastąpić wówczas, gdy przed okresem ćwiczeń pracownik nie przepracował w danym przedsiębiorstwie pełnego roku.

Reasumując powyższe, podkreślamy raz jeszcze, że powołanie poborowego do czynnej służby, tem samym automatycznie rozwiązuje umowę, wobec czego pracownik nie może pod żadnym pozorem domagać się od pracodawcy jakiegokolwiek czy to odszkodowania, czy zagwarantowania mu na przyszłość pracy.

DEKOBRA O „MIĘDZYNARODOWEJ MIŁOŚCI”

Dziś w środę wygłosi słynny powieściopisarz francuski Maurice Dekobra w Filharmonii swoją prelekcję ze swadą oratorską na niezmiernie interesujący temat „Miłość międzynarodowa”. Przyjazd do naszego grodu Dekobry oraz temat odczytu to sensacja dnia dzisiejszego, nie przeto dziwnego, że publiczność rozchwytuje bilety.

Niewielka ilość pozostałych biletów sprzedaje kasa Filharmonii.

Dnia 22 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

b. p. z Rotszyldów
STANISŁAWA
BRANDES

przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś we środę, dnia 24 b. m. o 12 w poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w smutku

Syn, synowa i wnukowie.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy i nieodżałowany

B. P.

Szymon Piep. z

przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w środę, dnia 24 b. m. o godz. 11-iej przed poł. z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 26, o czym zawiadamia w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

Raport kontrolny oficerów rez.

Do raportu należy się zgłosić dn. 5 listopada o godz 9-tej rano.

Na murach miasta ukazało się następujące obwieszczenie.

Na podstawie art. 96 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ust. nr. 46-28 poz. 458) i rozporządzenia pana ministra spraw wojskowych z dnia 1 września 1928 r. odbędą się raporty kontrolne oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz byłych urzędników wojskowych, zwolnionych z czynnej służby w W. P., a zamieszkałych na terenie m. Łodzi, powiatu łódzkiego i brzezińskiego.

Do raportu kontrolnego obowiązani są zgłosić się:

Oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia oraz byli urzędnicy wojskowi, zwolnieni z czynnej służby w W. P., urodzeni w latach:

a) 1879 i 1889 z wyjątkiem oficerów rezerwy z r. 1889 którzy w roku bieżącym odbyli ćwiczenia wojskowe.

b) ci oficerowie rezerwy roczników: 1902, 1901, 1900, 1898, 1897, 1896, 1895, 1894, 1893 i 1892, którzy w latach ubiegłych nie odbyli żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego i nie zgłosili się do raportu kontrolnego.

c) oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz urzędnicy wojskowi zwol-

nieni z czynnej służby wojskowej roczników: 1891, 1890, 1888, 1887, 1886, 1885, 1882, 1881, 1876, 1875, którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do raportu kontrolnego.

Od obowiązku stawienia się do raportu kontrolnego są zwolnieni z urzędu: a) posłowie, b) duchowni, c) oficerowie, którzy w roku bieżącym odbywali służbę czynną w wojsku lub ćwiczenia wojskowe; d) oficerowie, którzy w roku bieżącym zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub celem przedstawienia komisyj rewizyjnej z tej służby zostali zwolnieni; e) znajdujący się w więzieniu śledczym lub karnym oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych; f) oficerowie rezerwy, tudzież pospolitego ruszenia, którzy rzeczywiście wyjechali zagranicę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Do raportu kontrolnego należy się zgłosić w dniu 5 listopada 1928 r. o godzinie 9-iej rano w lokalu PKU. Łódź — miasto, II (ul. Nowo-Cegielniana 51).

Winni niestawienia się w porę do raportu kontrolnego będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych).



Dziś i dni następnych!
 Wielka epopea miłości i poświęceń Przepięty dramat w 12 aktach!
 z cyklu „My pierwsza brygada” — p. t.
„SZALENCY”

W rolach głównych:
Irena Gawęcka, Marjan Czanski,
dyr. Bol. Szeurkiewicz i inni.
 Rewelacyjny ten film polski cieszył się kolosalnym powodzeniem przez szereg tygodni w dwóch największych kinoteatrach Warszawy.
Orkiestra pod dyktando R. KANTORA
 Początek o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 12-c

Kupcy branży żelaznej
 protestują przeciw polityce
 syndykatu.

W centralnym stowarzyszeniu kupców i przemysłowców (Piotrkowska 10) odbyło się bardzo liczne zebranie kupców branży żelaza w sprawie grożącej ruiną większości tych kupców.

Z wygłoszonego referatu wynika, że pod wpływem syndykatu żelaznego utworzyło się w Łodzi konsorcjum, złożone z 5 kupców, którzy mają ująć cały handel w swoje ręce i normować ceny i warunki sprzedaży.

Kupcy nie będą otrzymywać towaru wprost od syndykatu, jak to było dotychczas, a jedynie od owego konsorcjum, przyczem zamiast dotychczasowych upustów w wysokości 20 proc. będą otrzymywali tylko 5 proc., co przy innych kosztach spowoduje się do zarobków w ułamku procentów.

Zebrani stwierdzili, że wyróżnienie kooperatyw i zmuszanie kupców do podpisywania takich warunków pod groźbą nieudzielenia towaru, grozi wszystkim długoletnim firmom ruiną zarówno w Łodzi jak i na prowincji.

Postanowiono zorganizować akcję obrotową i w razie niedojścia do porozumienia z konsorcjum, odwołać się do czynników rządowych, gdyż przy nowych warunkach kupcy zmuszeni byłiby nabywać towar zagranicą, co poza innymi skutkami pociągnęłoby za sobą drożyznę. b.

Akcje oszczędności
 w szkołach powszechnych
 i średnich.

W dniu „Oszczędności” 31-go b. m. odbędzie się w szkołach średnich i powszechnych w całym kraju z polecenia min. oświaty propagandowe odczyty i wykłady.

Akcja odczytowa, mająca na celu propagowanie idei oszczędności wśród młodzieży została zainicjowana w roku ubiegłym.

SZCZEGÓLNE WYRÓŻNIENIE MIN. SPR. WEW. DLA SUPERFILMU POLSKIEGO „TAJEMNICA STAREGO RODU”.

Na podst. § 2 Rozp. Min. Spr. Wew. z dn. 11.9.1928 r. (Dz. U. R. P. nr. 86 Doz. 759) zakwalifikowano film „Tajemnica Starego Rodu” jako etyczny i artystyczny. Główną rolę tego filmu, którego scenariusz napisał Stefan Kierczyński, kreuje królowa ekranu polskiego, Jadwiga Smosarska wraz ze swym partnerem, niezrównanym amantem, Jerzym Marrem. Szczególnie to wyróżnienie przypisać należy wybitnym walorom, jakie pod każdym względem ten film posiada. Dzięki niemu polska sztuka filmowa podniosła się do poziomu europejskiego.

WIELKI KONGRES NAUCZYCIELSKI.

W dniach 1, 2, 3, i 4 listopada b.r. obradować będzie w stolicy Polski w Warszawie X zgrupowanie delegatów związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych największej zawodowej organizacji nauczycielskiej liczącej 38.734 członków, zrzeszonych w 1534 ogniskach. Obrady zgrupowania delegatów odbędą się w salach gmachu związku pracowników kolejowych, Czerwonego Krzyża 20.

OSOBISTE.

Łodzianin, p. Ludwik Jaszunski, ukończył studia na uniwersytecie królewskim w Gandawie, uzyskując stopień i dyplom inżyniera komunikacji lądowej i wodnej.

Zdolny i pracowity młodzieniec

ze średnim wykształceniem, władający językiem polskim i niemieckim. obeznany z pracą biurową, handlową oraz magazynową.

poszukuje odpowiedniej pracy.

Referencje pierwszorzędne. — Płaca obojętna

Adres proszę złożyć do adm. Rep. pod „Zdolny”.

Zadymiły kominy fabryczne.

W całym okręgu łódzkim podjęto wczoraj pracę.

Dziś podpisze umowę związek chrześcijański.

W dniu wczorajszym pracowały już normalnie wszystkie zakłady przemysłowe w Łodzi, choć nie wszędzie robotnicy podjęli pracę od samego rana.

W pierwszym rzędzie dotyczyło to fabryki Leonhardta, robotnicy której o negdaj w nocy odbyli wiec i uchwalili w dalszym ciągu kontynuować strajk. Do pracy zgłosiło się tedy wczoraj rano za ledwie 200 robotników na ogólną liczbę 1200, to też FABRYKA NIE ZOSTAŁA URUCHOMIONA.

O godz. 10-ej rano odbyło się ponowne zebranie robotników, na którym odwołano poprzednią uchwałę i przez delegatów fabrycznych powiadomiono dyrekcję, że w godzinach POPOŁUDNIOWYCH WSZYSCY NORMALNIE PODJĘLI PRACĘ.

W innych fabrykach ogółem nie zgłoszono się z różnych powodów do pracy około 5 procent wszystkich robotników. Praca już wszędzie odbywała się normalnie.

Syn zamordował matkę

Uderzeniem siekiery odciął jej głowę.

W Drużbicach pod Łodzią wczoraj dokonano chynego mordu.

Antoni Kranzyl, jedyny syn zamożnej wdowy, od pewnego czasu zdradzał objawy manji prześladowczej. Zdawało mu się, że matka czyha na jego życie. Młodzieniec uzbroił się więc w siekiere, którą nawet zabierał z sobą na noc do łóżka.

Daremnie matka starała się mu wyperswadować, że nie chce mu uczynić nic złego. Antoni obstawał przy swoim. Gdy wczoraj Kremzylowa siedziała przed domem na ławce, oszalały młodzieniec podszedł do niej z tyłu i jednym uderzeniem siekiery odciął jej głowę.

Zbrodniarz pochwyił głowę zamordowanej matki i uciekł z nią do lasu.

Wiść o strasznej zbrodni dotarła wkrótce do policji. Za zbiegłym mordercą zarządono pościg i wieczorem ujęto go.

Kranzyl zostanie poddany ekspertyzie psychiatrycznej, która ustali czy jest on odpowiedzialny, za zbrodniczy czyn. das.

Cudowne działanie

Shampoo-u-Ray

podczas mycia głowy zawdzięcza ten środek zawartości zółtka. Shampoo-u-Ray nadaje włosom miły, dyskretny zapach

Jedynie w Widzewskiej Manufakturze strejk w przedzalni trwa w dalszym ciągu.

W dniu wczorajszym inspektor pracy p. Wyżykowski przyjął delegację strajkujących robotników, którzy zaznajomili go z istotą zatargu, oświadczając, iż nie mogą pod żadnym pozorem zgodzić się na pracę na zmienionych warunkach, we dług których nie tylko że nie otrzymają oni podwyżki, lecz wręcz przeciwnie, PŁACE ICH ZOSTANĄ OBNIŻONE.

Dotąd otrzymywali robotnicy przedzalni o 11 proc. powyżej cennika miejskiego, obecnie mają otrzymywać tylko 3 proc. plus 5 proc. podwyżki zasadniczej.

Insp. Wyżykowski obiecał zająć się tą sprawą i interwenjować w dyrekcji fabryki.

Według wiadomości napływających z prowincji, we wszystkich miastach przemysłowego okręgu łódzkiego w dniu wczorajszym fabryki uruchomione były całkowicie.

Wczoraj po południu w związku „Praca” odbyło się posiedzenie zarządu, na którym omawiano sprawę podpisania umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.

Ostatecznie postanowiono przedstawić tę sprawę na dzisiejszym zebraniu delegatów, fabrycznych, którzy po dokładnym zaznajomieniu się z tekstem umowy, wypowiedzą się za lub przeciw jej podpisaniu.

W związku chrześcijańskim na posiedzeniu rady okręgowej, które odbyło się wczoraj wieczorem, po dłuższej dyskusji postanowiono umowę podpisać, po zaakceptowaniu jej tekstu przez zebranie delegatów fabrycznych, które odbędzie się w czwartek.

W ten sposób nastąpi ostateczna likwidacja strejku włókienniczy.

Czy zagraniczni artyści
 będą występowali w Polsce.

Dyrektor departamentu administracyjnego w ministerjum spraw wewnętrznych, p. Weisbrod, przyjął delegację polskiego związku scen widowiskowych w Poznaniu, z pp. Frączkiem, Grabowskim i Wienerem na czele. Delegaci złożyli podanie w sprawie uchylenia zakazu wjazdu i pobytu w Polsce artystom widowiskowym - cudzoziemcom.

Roztrząsając w podaniu motywy, które skłoniły rząd do wydania odnośnego zakazu, polski związek scen widowiskowych wysuwa szereg postulatów w sprawie pobytu artystów - cudzoziemców w Polsce. Zgodnie z niemi, po byt artystów - cudzoziemców w kraju powinien być określony przeciętnie na 3 miesiące z prawem przedłużenia tego okresu najwyżej do 4 miesięcy. Ścisłą kontrolę ruchu osobowego artystów - cudzoziemców powinna prowadzić stała komisja polskiego związku dyrektorów scen widowiskowych.

SPLENDID

Dziś wielka premjera!

Kobieta
na torturach

Dramat niesłusznych podejrzeń, odbierających cześć najszlachetniejszej kobiecie i skazujących ją na potępienie.

W rolach głównych:

Lili Damita
Włodzimierz Gajdarow
Vivian Gibson.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDKOWSKIEGO

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

W sobotę i niedzielę o godz. 12-ej w poł.,
 od godz. 12 do 3-ej cena wszystkich miejsc

50 groszy i 1 złoty.

Co jest przyczyną a co skutkiem?

Długie terminy wekslowe, nadprodukcja i nadkonsumpcja.

Zagadnienie długich weksli, choć na gruncie tutejszym datuje się już od dawna — jeszcze pół roku temu było problemem lokalnym łódzkim. Lokalnym o tyle, że tutaj najdotkliwiej był on odczuwany i tutaj najgoręcej dyskutowany.

Przewidywania, że anomalia wydłużania się bez miary kredytu da się wkrótce w sposób złośliwy odczuć w innych gałęziach handlu i przemysłu — sprawdza się już zupełnie. Temu przypisujemy wielkie zainteresowanie jakim w ostatnich już zupełnie czasach poczynają się cieszyć sprawa „długich weksli“.

Między innymi naczelną przyczynę sfer gospodarczych — t. zw. „Lewiatana“ zajmował się acz ubocznie tą sprawą na posiedzeniu swej rady.

Rada ta, omawiając kwestię bilansu handlowego, uchwaliła szereg też zasadniczych, dotyczących aktualnych zagadnień ekonomicznych, a wśród nich i też wedle której zadaniem sfer gospodarczych jest:

„Walka z nadmiernym prolongowaniem weksli i kredytów otwartych, które maskuje istotny stan rynku, popycha do nadprodukcji i nadkonsumpcji, wytwarza na rynku kredytowym niebezpieczne napięcie i grozi kryzysem finansowym“ („Teza trzecia“).

Tak sformułowana teza nasuwa nam szereg wątpliwości, których podniesienie z uwagi na jej autora wydaje się celowym.

Teza przytoczona zawiera w sobie

stwierdzenie kolejności przyczynowej dwóch zjawisk: 1. prolongowanie się kredytu krótkoterminowego i 2. nadprodukcji oraz nadkonsumpcji. Wedle niej czynnikiem pierwszym jest pierwsze z wyliczonych zjawisk. Nadprodukcja i nadkonsumpcja mają być zjawiskiem wtórnym, pochodnym.

Na tem miejscu oddawna — gdy jeszcze zagadnienie było zagadnieniem „łódzkim“ związek kauzalny tych zjawisk tłumaczono inaczej. Stoimy na stanowisku, że kolejność omawianych zjawisk jest wręcz odwrotna. Uważamy, że pierwszym jest zjawisko nadprodukcji, pochodnym są zjawiska nadkonsumpcji i dalej prolongaty terminów kredytowych.

Czemże bowiem jest ta prolongata, Zdaje się nam, że sposobem finansowania nadkonsumpcji względnie finansowania zbytu hiperproduktywnego towaru. Tłumaczenie odwrócone związku przyczynowego wydaje się nam pozbawionym podstaw logicznych.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
DOLARY: 8.89, CZEKI: Londyn 43.24 i 1/4
Nowy Jork 8.90, Paryż 34.83 i pół, Praga 26.42
Szwajcaria 171.55, Sztokholm 238.28, Wiedeń
125.26, Włochy 46.72, Marka niemiecka 212.38
AKCJE

Bank Handlowy 120, Bank Polski 174, Bank
Zachodni 32.50, Bank Zarobkowy 80, Sita i Świa-
tło II emisja 112.50, 113.50, Cukier 32.50, We-
gla 100, Lipop 37.75, Mdrzejów 35.50, Ostro-
wieckie Serja B. I 111.75, B. II 105

Teza, uchwalona przez Radę „Lewiatana“ jest notabene sprzeczna z poglądem wypowiedzianym w organie tej instytucji „Przeglądzie Gospodarczym“, we wstępnym artykule napisanym przez naczelnego redaktora tego czasopisma w tym samym numerze, w którym teza owa opublikowano. (Nr. 20 z dnia 15 b. m.)

Czytamy tam:

„Nasuwa się w tym związku pytanie, czy źródło głównej trudności, jakie przeżywamy nie tkwi w fakcie, że nasze obroty gospodarcze rozwinęły się ostatnio ponad nasze możliwości finansowe. W części nie da się temu zaprzeczyć. Niektóre działy przemysłu podtrzymywały nazbyt długo wytwórczość swoją na poziomie, nie odpowiadającym zapotrzebowaniu rynkowemu. Pojawienie się w tych działach, wytwórczości weksli o terminach płatności zupełnie nienormalnych, a nawet coraz bardziej wydłużających się, jest tego stanu rzeczy najoczywistszym potwierdzeniem.“

Jest sprzeczność diametralna między tym poglądem a tezą Centralnego Związku.

Zagadnienie jest kwestią znaczenia bynajmniej nie teoretycznego a wybitnie praktycznego.

Zależnie od tak czy inaczej postawionej diagnozy, inaczej będzie wyglądała recepta. Kto uważa że czynnikiem pierwszym jest przedłużanie się terminów kredytowych ten wysiłek swój skieruje wprost przeciwko temu zjawisku. Słychać, że ma być przywrócone zróżnicowanie opłaty stempłowej dla blankietów wekslowych zależnie od terminu płatności; słychać, że w Banku Polskim wprowadzone będzie wyłączenie od dyskonta weksli o długich terminach, chociażby do dyskonta podane były na 3 miesiące i mniej przed datą płatności. Kto uważa, że przedłużanie się terminów wekslowych jest tylko skutkiem, a nie przyczyną, ten środki tego typu uzna za leczenie symptomatyczne, bezskuteczne a la longue. Kto tak uważa, ten spodziewa się, że zwiększone opłaty będą opłacane, a nieprzyjęte przez banki weksle pójdą „na ulicę“. Ze natomiast punkt ciężkości spoczywa na środkach zmierzających do umownego unormowania planu wytwarzania i zbytu. Skądinąd unormowanie tego planu jest wszak równie naczelną tezą polityki gospodarczej sfer zrzeszonych w „Lewiatanie“.

Dr. A. Z.

Otwarcie dziś

ZAWIADOMIENIE.

Byli współwłaściciel zlikwidowanej firmy

BOKSLEITNER, BOY i S-KA w Warszawie i w Łodzi

otwiera dziś

w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 154

vis a vis dawniejszej firmy Bokleitner, Boy i S-ka

oddział pod firmą

B. BOY i S-ka

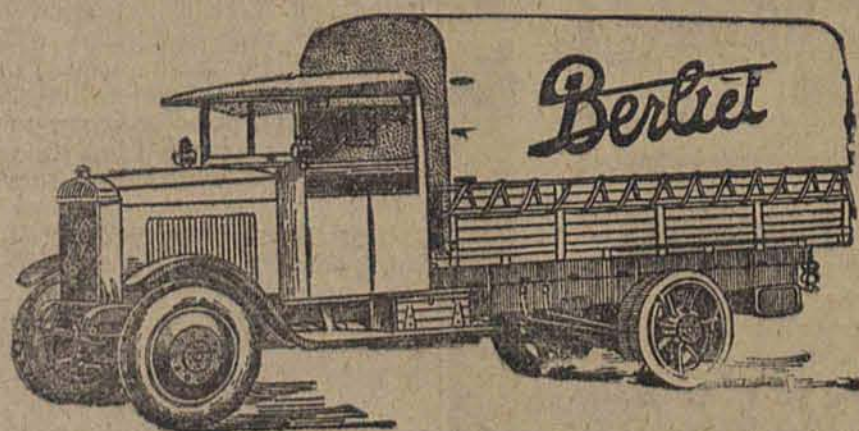
Składy Fabryczne Wyrobów Gumowych (właściciel w Łodzi B. Boy i R. Weilbach)

Z poważaniem

B. Boy i S-ka

Składy Fabryczne Wyrobów Gumowych
Warszawa, Senatorska 31, tel 209-32 i 505-54

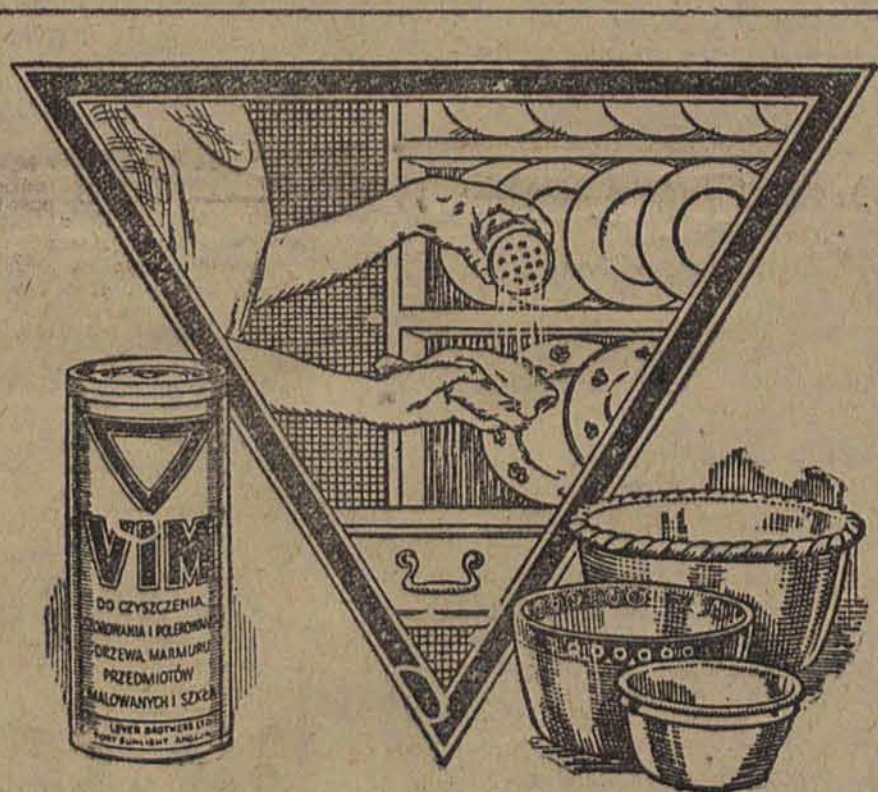
Otwarcie dziś



„BERLIETY“ na składzie.

PAUL KALKBRENER, Syn i S-ka

ŁÓDŹ. 6-go Sierpnia № 26. Telefon 63-78.

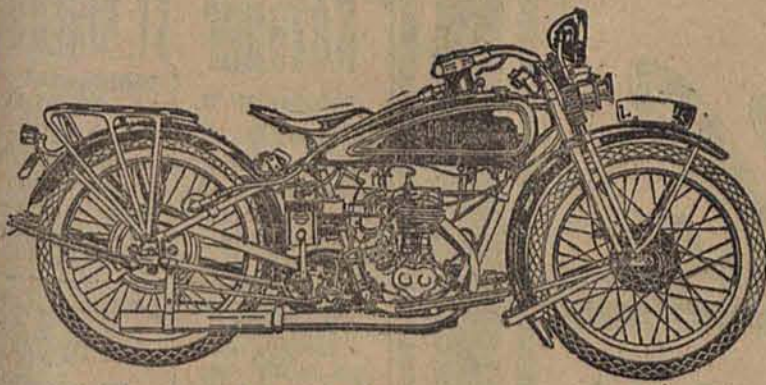


Do mycia i czyszczenia całej zastawy stołowej, — widelców, noży, łyżek, szkla, i porcelany, — używamy jest Vim. Poza tem myje się i szoruje Vim'em słoje, garnki, rondle i kociołki, jednym słowem wszystkie naczynia kuchenne. Przy pomocy Vim'u osiągnąć można idealną czystość, a przedmioty nabierają estetycznego wyglądu. Wilgotny galganek posypany małą ilością Vim'u, w mgnieniu oka doprowadza noże do stanu idealnej czystości, jak również usuwa najbardziej oporny brud, z garnków i rondli. Vim nie niszczy rąk.

VIM

Każda puszka Vim'u ma praktyczną przykrywkę i blaszane dno, które jest zabezpieczeniem jej od wilgoci.

Lever Brothers Limited, Anglja.



MODEL 1929

JUŻ NADESZŁY
PAUL KALKBRENER, Syn i S-ka
ŁÓDŹ, 6-go Sierpnia 26, tel. 63-78.

4 rury
wybuchowe,
2 reflektory
Amperjometr
z nową tablicą
Nowy system
biegów
Zdemontowane
głowice

Chcesz się wzbogacić?
KUP już los do
I kl. 18 Polskiej Lot. Państw.
Główna wygrana **750 tysięcy**
Ogólna suma wygranych zł. 26.761.600
Co drugi los wygrywa!!

CENA LOSÓW:

1/4 losu zł. 10	1/2 losu zł. 20	1/1 losu zł. 40
--------------------	--------------------	--------------------

Odwiedźcie nasze szczęśliwe placówki loteryjne.
Jedyna Największa, Najstarsza i Najszcześniejsza
Kolektura w Polsce

E. Lichtenstein

WARSZAWA,

Centrala Kolektury, Marszałkowska 146

Łódź, Piotrkowska 72
(w gmachu Grand-Hotelu)

Rkonto P. R. O. 64.209. Firma egz. od r. 1835.

Za kupione i wygrane u nas losy wypłaciłmy już
kilkadziesiąt milionów złotych.

Centrala Kolektury naszej, jako koncesjonowany
przez Min. Skarbu Kantor Wymiany załatwia:
kupno—sprzedaż wszelkich papierów państwowych,
Dolarówek (gł. wygr. na 40.000 dolarów),
4 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej (gł. wy-
grana 200.000 złotych) i t. p. walorów oraz
wszelkich walut zagranicznych w złocie, srebrze
i papierze.

WIELKI WYBÓR

LAMP Elektrycznych
po cenach niskich
poleca



fabr. lamp i wyrobów z brązu
M. BURAKOWSKI
Piotrkowska 37. Tel. 21-25.

Konsumentom Elekrowni na spłatę ratami miesięcznymi.

Pierwszorządna instytucja finansowa
poszukuje energicznego i wykwalifikowa-
wanego

Kasjera-skarbnika

obeznanego z czynnościami bankowymi oraz
wszelkimi manipulacjami w zakresie pa-
pierów publicznych.

Oferty do admin. „Republiki” pod „Skarbnik”.

HURTOWNIA FUTER

— p. f. —

Tyger i Glatter

Piotrkowska 43 i 29, tel. 24-77 i 13-22,

polecają futra pła. najnowszych paryskich
modeli oraz bogaty wybór skór wszelkiego
rodzaju. — Ceny przystępne.

Uwaga: Pracownia kuśnierska na miejscu.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-
styczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanic-
kich) przyjmuje chorych w choro-
bach wszystkich specjalności od g.
10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie
osp. analizy (mocz, kału, krwi,
płwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miesiąc.

Zabieg i operacje od umowy. Kąpiele
świetlne. Naswietlania lampa kwar-
cowa Roentgen. Elektryzacja. Zęby
sztuczne, korony złote, platynowe
i mosty.

Bezinteresownie!

Napisz imię, nazwisko,
miesiąc urodzenia, otrzy-
masz darmo broszurę, ok-
reślenie charakteru, zdol-
ności, przeznaczenia. Poz-
nasz kim jesteś, kim być
możesz. Adresuj: Warsza-
wa, Redakcja „Wiedza
Tajemna” skrzynka pocztowa
571. Załączyć znaczek
pocztowy na prze-
syłkę.



Wprowadzony interes z klientelą w
całym kraju, bezkonkurencyjny, korzyst-
ny, w dziale maszyn dla konfekcji i za-
wodów pokrewnych poszukuje

Wspólnika

z odpowiednim kapitałem. celem rozsze-
rzenia działalności. Poważne zgłosze-
nia uprasza się składać w Administracji
„Republiki” sub „Vag”.

Akuszerka i masażystka

F. Rubinsztajn

z długoletnią praktyką prywatną i szpi-
talną Sw. Łazarza w Krakowie oraz z
ukończonym kursem wódolecznictwa o-
siedliła się w Łodzi przy ul. Wschod-
niej 57, tel. 78-12 przyjmuje w każ-
dej porze.

Szefa biura

poszukuje przedsiębiorstwo prze-
mysłowe. Reflektuje się tylko
na siłę pierwszorzędną.
Oferty z opisami świadectw do-
tychczasowej pracy do Admini-
stracji sub „Energiczny”.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

WSZELKI BÓL GŁOWY

USUWA



ZNAMOMICIE „SOWA”

wyrobu laboratorium przy aptece ST.
HAMBURGA i S-ki w Łodzi, Główna 50

OKAZJA!

Tanio sprzedam nowy dom drewni-
any (zrab) w Andrzejowie na
dogodnych warunkach. Informa-
cji udziela Lipszyc, Kilińskiego 30,
między g. 8—10 w.

PIOTR CHARI

Telefon 78-14.

Doktór
Ludwik FALK

Nawrot 7
telef. 28-07
choroby skórne
i weneryczne.
Przyjmuje od 10-12
od 5-7

Dr. med.

Sommer

ul. 6-go Sierpnia

(Benedykta) 16.
chor. skórne dróg
mocz. weneryczne
i kobiece.
Przyjmuje od 9 do
12, przed poł. i od
6 do 9
panie od 5—6
w niedziele i święta
od 10 do 12-ej.

Doktór

Sołowiejczyk

Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych

Piotrkowska 99.
TEL. 44-92

przyjmuje od 12—4
popoł i 8—9 wiecz
w niedziele i święta
od 10—2.

Dr. med.

J. PIK

ul. Żeromskiego 36

(Pańska) róg
Zielonego Rynku.
tel. 75-50.

Chor. nerwowe
i wewnętrzne
Gab. nei fizykal-
nego leczenia
Lampa kwar. owa.
Galwanizacja
zajęcia etc.
Przyjmuje od 12—1
5—7 dla niezamoż-
nych ceny lecznic

Dr. med

S. NEUMARK

Choroby skórne
i weneryczne

Moniuszki 5,
telef. 70-50.

Przyjmuje od 1—2
i od 7—8, panie
od 3—4.

Dr. med.

Z DATYNER

UROLOG
choroby nerek pe-
cherza i dróg mocz-
owych.
Przyjmuje od 8—10
rano i od 6—8 w.
Piramowicza 11
(daw. Olgińska)
Telefon 48-95.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne
i weneryczne

Nawrot 2
przyjmuje do 10 ra-
no i od 1—2, od
4—8
dla pań spec. od
4—5
dla niezamożnych
ceny lecznic

Dr. med

RAPEPORT

Urolog
Choroby nerek, pe-
cherza i dróg mocz-
owych.

ul. Prez. Narutowicza 25
(Dzielnia)

telefon 44-10

Przyjmuje od 1—2
i 4—8.



Mydło PEARSA przy fabrykacji przechodzi
tajemniczy kilkumiesięczny proces rafino-
wania, dzięki czemu posiada specjalne
własności udelikatniające skórę, i dlatego
też w każdym kraju i w każdym klimacie
mydło PEARSA znane jest jako
„TALIZMAN PIĘKNOŚCI”

MYDŁO PEARSA

Krystalicznie czyste — Niebywale wydajne.

A. & F. Pears, Limited, London.
Założone w roku 1789.
Dostawcy Królewskiego Dworu
Anglii.



Wyłączne przedstawicielstwo
na Polskę i Gdańsk:
„UNIONPOL,” A. DE-LUGA,
Warszawa, ul. Piękna, 29.
Tel. 50-50. T.P.P.D. 4-14FL

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863-ROZYSTAJĄCY) ZAKŁAD
KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY
WYPIĆ MOŻNA
NA MIEJSCU,
DOSTAWA DO DOMU
NA ŻĄDANIE

UL. NARUTOVICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

Doktór
Wolkowyski

Cegielniana 25.

Telefon 26-87
Specjalista cho-
rób skórnych,
wenerycznych.
Leczenie lampą
kwarcową.
Przyjmuje od godz.
8—10, 12—2 i 4—8
w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 4—5
oddzielna poczekal-
nia.

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43
Tel. 41-32.

powrócił.

Specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych i moczopię-
nych. Naswietlanie
lampą kwarcową.

Przyjmuje od
g. 8 do 10 rano
i od 5—8 w.

Dla pań od 3—5,
oddzielna poczek

SALON MÓD

„MODES NOUVELLES”
wł. L. Goldmanówna

CEGIELNIANA № 26. front, I p.

poleca ostatnie nowości zimowe po cenach naj-
niższych.

Przyjmuje się wszelkie przeróbki. — Ceny niskie.

Dwaj młodzi,

z zawodu kupcy, posiadający 20.000 zł. gotówki,
lokal frontowy w śródmieściu i nieruchomość bez
obciążenia hipotecznego, poszukują firmę,
któraby powierzyła sprzedaż swoich wyrobów na
hurt i detal. — Of. sub. „20.000 zł.” do Republiki

WYCIENCZENIE BLEDNIC

LECZY

HEMOGEN

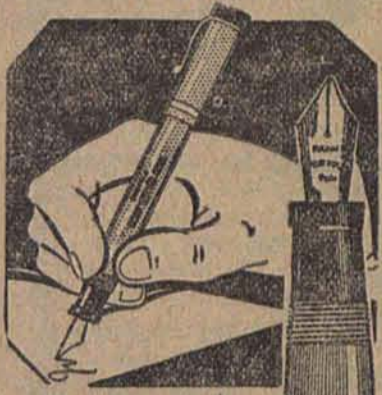
przetwor. ziołowa

MAGISTRA KLAWE

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA

KLAWE

Doskonałe funkcjonowanie. Stalówka gwarantowana na 25 lat



Pięć Parker Duofold zostało tak skonstruowane, aby funkcjonowało bez zarzutu...

Nie traktuj się nigdy oszusta! Żadna inna firma nie może wam dostarczyć takiego wyboru stalówek i kolorów.

PARKER DUOFOLD jest pierwowzorem dla prawdziwych maszów.

SENIOR - - - - - zł. 75-

SPECIAL - - - - - zł. 65-

DUOFOLD JUNIOR - - - - - zł. 55-

LADY DUOFOLD - - - - - zł. 55-

Parker Duofold

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych sklepach materiałów piśmiennych.

Generalne przedstawicielstwo na Polskę oraz sprzedaż hurtowa: A. J. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55 tel. 5-54; Oddział w Warszawie, Białostocka 18 tel. 110-82.

Instytut de Beaute ANNA RYDEL

Diplomee de l'Universite de Beaute Paris Ceglina 19, m. 8 Tel. 69-92

pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odciążający. Usuwanie zmnarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery.

Laboratorium analiz lekarskich O-ra med. I. FAJWLEWICZA

zostało przeniesione na ul. Ceglina 19 (róg Zachodniej) telefon 17-61.

Do sprzedania:

- 1) Kocioł 70° mtr. 6 atm. 2) Dynamo z tablicą 120 volt, 115 amp 3) Parowa maszyna 23 koni, szybko chodzi 4) Magiel ręczny.

Nadszedł świeży transport kanarków barceńskich

dobrowolne śpiewaki: PAPUGI PTASZKI egzotyiczne i różne RYBKI. Pokarm dla ryb i ptaszków, oraz różne KLATKI META LOWE. Zakład Zoologiczny J. HOFSESS

4-pokojowego mieszkania

ze wszelkimi wygodami poszukuję w centrum miasta. Oferty sub „A. M.” do adm.

STARSZY FELCZER M. Rubinsztein

z długoletnią praktyką szpitalną i prywatną osiedlił się w Łodzi przy ul. Wschodniej 57, tel. 78-12. Udziela pomocy we wszystkich wypadkach chorób.

Alborik. Niedoścignione w sile pienienia. Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

NA RATY! Baczność! Uwaga! Na Raty! Ceglina nr. 60. Tanie. Naprzeciw Miejskiego Teatru nr. 60. Tapicer i Dekorator Artysta Dyplomowany i przez Cesarstwo Niemieckie i Rosyjskie Ministerstwa zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie obstarunki tapicerskie i dekoracyjne jak również wszelkie reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga! Nr. 60 w podwórzu, parter, w sklepie. Salomon Karabanow, ulica Ceglina nr. 60.

SPRZEDAM futro męskie opsy (Wiktoria). Wiznera 7, sklep galanterijny.

ZAKŁAD fryzjerski do sprzedania z pozwoleniem wyjazdu, oferty pod „Zaraz” do „Republiki”.

POWOZIK jednokonnny w dobrym stanie poszukiwany. Oferty pod „W68”

SAMOCHÓD - KARETKA marki Ford dwudrzwiowa, w doskonałym stanie okazynie do sprzedania. Objeżdżać można w godz. 10-12 i 5-7 Inż. E. K. Doering, ul. Kopernika 58, telefon 8-64.

FUTRO MĘSKIE na popielcach w dobrym stanie okazynie do sprzedania. Wiadomość - Sienkiewicza 29 m. 16 24

SKLEP nadający się na każdy interes sprzedam, Kilińskiego 218.

NA RATY! Tanie! Najdłuższe terminy. Towary manufakturowe, galanteria, obuwie, białe towary, firanki, kapy, koldry, bielizna męska, damska, poleca „Kredyt”, Nawrot 15. Uwaga! 1-e piętro.

OKAZYJNIE tania do sprzedania szafa (garderoba) czczotowa nowa oraz wieszak do przedpokoju. Wiadomość w składzie dykt Zięberska 25

OKAZYJNIE do sprzedania 3 lustrzane belgijskie oraz dwie szafy z lustrami i szufladami, nadające się do każdego interesu. Piotrkowska 126. Sklep galanterijny i kapeluszy.

FUTRO KARAKULOWE tania sprzedam, Skwerowa 6, poprzeczna oficyna 1 piętro.

NA WYPŁATE! Najtańsze ceny! Najdogodniejsze warunki! Damska, męska, dziecienna bielizna, Koldry, Torebki Rękawiczki, Parasolki, Pończochy, Skarpetki, Chusteczki, Szaliki, Apaszki Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

DO SPRZEDANIA nieruchomość z zabudowaniami w śródmieściu 31540 mtr. Wiadomość R. Lapp, Piotrkowska 137.

PIANINA Steinwaya, Sellera i innych nowe i używane poleca firma Pianola. Al. I Maja Nr. 4. Właściciel Sz. Szturm.

KUPIĘ kanapkę i dwa fotele klubowe w dobrym stanie. Oferty pod „K. 17”

RATUJ włosy! Chcesz pozbyć się łupieżu, wypadania, mieć piękne włosy? LEKCJI śpiewu udziela rutynowana nauczycielka i lekcji gry na skrzypcach „Wiedza Tajemna”. Skrzynka pocztowa 571.

Lokale

2 ŁADNE oddzielne umebłowane pokoje z łazienką i wszystkimi wygodami do odnajęcia od 1 listopada, Orła nr. 3, front II piętro, m. 5.

POKÓJ do wynajęcia wprost z klatki schodowej dla pana na poważnym stanowisku lub cudzoziemca. Wiadomość Piotrkowska 88, front 3 piętro, lewa drzw. między 2-4 g.

POKÓJ cichy, ciepły, na parterze przy spokojnej rodzinie, dla starszej, pracującej pani, lub starszego spokojnego pana. Referencje požądane. Skwerowa nr. 7 m. 2 parter na lewo.

POKÓJ słoneczny ładnie umebłowany łazienka, telefon dla pana do wynajęcia. Narutowicza 56 m. 19

ELEGANCKO umebłowany pokój do wynajęcia, Cmentarna 3a m. 14

DO WYNAJĘCIA pokój umebłowany frontowy, Zamenhova nr. 6, II p. m. 8 obejrzeć do 6.

Posady

INTELIGENTNA paniąca posiadająca świadectwo, poszukuje posady do dzieł na stałe lub na przychodnie. Oferty pod „L. S.”

POTRZEBNY szewc, Sienkiewicza 83

ZDROWY i pracowity chłopiec może się zgłosić do rozwożenia towaru rocznym wózkiem; po mieście. Wólczńska 65, sklep frontowy.

SNOWACZ wykwalifikowany na maszynie poszukuje pracy, Zielona 30, m. 6.

MAJSTER tkacki (Webmeister) z długoletnią praktyką w branży bawełnianej poszukuje posady. Łaskawe oferty składać do Admin. „Republiki” pod „M. L.”

POMOCNICZKA technika dentystycznego z 3-letnią praktyką, poszukuje posady. Oferty do administracji „Republiki” sub. „Pomocniczka”.

POTRZEBNY robotnik specjalista do pracy na maszynach stolarskich, a także że stolarz budowlany Sobieraj, Brzezińska 72.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia nr. 43. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości, kucpiekci, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

POTRZEBNI zdolni panowie do przyjmowania zamówień na portrety, Kilińskiego 86 „Meda”.

UCZENICA zdolna natychmiast potrzebna do składu kapeluszy, Jakubowicz, Piotrkowska 16.

POTRZEBNY chłopiec do biura elektrotechnicznego, ul. Narutowicza 36 24

Nauka i wychowanie

LEKCJI śpiewu udziela rutynowana nauczycielka i lekcji gry na skrzypcach „Wiedza Tajemna”. Skrzynka pocztowa 571.

LECON de francais conversation pratique. 6-go Sierpnia 22, m. 10, od 4 do 6 pp.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Janina Mindelortowa. Godz. zgłoszeń od 2-4 i od 8-9, Konstancyńska nr. 32, m. 21

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ulica Zielona 16 nr. 2, front parter od g. 4-6 po poł.

KTORY z inżynierów dypl. we Francji udzieliłby maturzystce francuskiego oraz chemji, zechce złożyć ofertę sub: „Egzamin konkursowy”.

DO KOMPLETU przygotowawczego z językiem hebrajskim, prowadzonego przez nauczycielkę gimnazjum, poszukiwane są dzieci od lat 6-7-8. Informacje u p. Ungerowej, Piotrkowska 79 tel. 20-29, od 4-5 po poł.

BUCHALTERJI nauca w ciągu miesiąca nauczyciel szkoły handlowej. Wólczńska 98, m. 14 od 5-8

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóznionym metoda skrócona. Przygotowuje do egzaminów. Polskiego szybko wyczą. Gdańska 23, m. 2, front, I piętro.

Rozmaite

MŁODY człowiek wprowadzony w branżę galanterijnej firm miejscowych przyjmie artykuły wchodzące w zakres galanterji i perfumerji poważnych firm. Pierwszorzędne referencje. Oferty do „Republiki” sub „Prowizja”

AGENT solidny, często w Warszawie w sprawach poważnej fabryki bywający, przyjmie kolekcje jeszcze lednej lub 2-ch firm; również przyjmie różne polecenia handlowo - inkasowe. Prima refer. Of. sub „O. Z. 42”.

DLA PRACUJĄCEJ inteligencji smaczny gospodarski obiad od 2-4 godz. Skwerowa 7, m. 2, parter na lewo.

SPECJALISTA przyjmuje do reperacji (niewidocznej) różne podarte rzeczy. Składowa 31, Jakubowicz. 24

Zagubione dukum.

ZAGINAŁ weksel na 30 zł. platny 26 października, wystawiony 18 lipca wystaw. F. Podrygał, zlecenie „Wolfa” M. Roth. Platny u Raweta, Wólbońska 5. Ostrzeżenie przed nabyciem Bache, Gdańska 123.

ETHEL ASZPIS

wznawia lekcje języków obcych. Francuski, Angielski, Niemiecki. Konwersacja, literatura, gramatyka Zgłoszenia od 1-4 codziennie, Sienkiewicza 37, m. 17

LAKIER DO PAZNOKCI POPY-LIBERTI NAJLEPSZY

Dr. med. Rózaner. Dzielna Nr 9. Powrócił. Tel. Nr 28-98. Choroby skórne, weneryczne i mozcypciowe. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8

Chłopak na posyłki potrzebny. Zgłosić się: F. PFEFFER Piotrkowska 111

Doktor ŁAGUNOWSKI. Choroby skórne weneryczne i mozcypciowe Gdańska 42. godz. przyjęć od 8.30-10.30, 1-2.40 i 8-9 w.

Zdolny mechanik potrzebny. Skład maszyn do pisania. Adelf Goldberg Piotrkowska 72

Dr. med. L. PIKIELNY urolog. Choroby i aerek, pęcherza dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7

Dr. med. Niewiażski. specjalista chorób skórnych i wenerycznych przeprowadził się na ul. Andrzeja 5

Laureatka Frydbergowa. Sienkiewicza 52 tel. 61-24. Przyjmuje od 11-1 i od 3-6 po poł

DR. MED. Klinger. Choroby weneryczne, skórne i włosów - leczenie lampą kwarcową. ANDRZEJA Nr. 2

JAN POLAK. Chor. wewnętrzne Andrzeja 43 telefon 64-21. Przyjmuje od 11-1

Do Gdańska poszukiwany od zaraz robotnik kwalifikowany do robót dzianych (Stricker). - Oferty Mercuria, Gdańsk Langebrücke 27.

Pierwszorzędna s.ła burowa. biegła maszynistka, rutynowana buchalterka przyjmie posadę natychmiast. Oferty sub „Pierwszorzędna s.ła 8” do admin „Republiki”.

Lekarz-Dentysta B. Markus-Nusbaumowa powróciła Piotrkowska 51 tel. 21-23. Godz. przyjęć 3-7

Lekarz-Lecznica F. Horowicz. przyjmie w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 od 11-12 i od 7-8 wiecz

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki”

za wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosłaniem do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odosłaniem 9.00 złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrový (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrový (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zařub. po tekście 10 zł. Zamieřczone o 50 proc., zagrancicno o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy - Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.

Wydawca: Władysław Polak.

Redaktor: Wacław Smólski